**Uchwała nr … Kongresu Obywateli RP**

**Trzecia Izba**

Reprezentantów wszystkich polskich obywatelek i obywateli łatwiej i taniej jest wylosować niż wybrać. Powinniśmy to wiedzieć, skoro polegamy na sondażach sprawozdających preferencje i poglądy społeczeństwa na podstawie losowo wybieranych prób respondentów. Fałsz sondaży bierze się z różnych rzeczy, w tym z powierzchowności pytań albo z zawsze nieprzemyślanych, instynktownych odruchowych odpowiedzi oraz wreszcie – zwłaszcza w wyborczym kontekście – z siły samospełniających się proroctw, na których korzystają partie i kandydaci na starcie najsilniejsi. Niemniej wyniki uznajemy.

W dzisiejszym Sejmie nie ma na przykład większości skłonnej zliberalizować aborcję. W sondażach, którym wierzymy, ta większość jest. W poprzedniej kadencji ponad 25% parlamentarzystów posłało Julii Przyłębskiej wniosek o zakaz aborcji, choć ludzi, którzy jak Jarosław Kaczyński uważają, że chore dziecko z szansami przeżycia w agonii najwyżej kilku dni musi się urodzić po to, by zostało po katolicku ochrzczone i pogrzebane, jest w Polsce najwyżej kilka procent. Sejm, który wybieramy, nie jest reprezentatywny. Ordynacja wyborcza, partyjne i medialne mechanizmy bardzo skutecznie jego reprezentatywność niszczą. W kampaniach wyborczych o sukcesie decydują cechy kandydatów niezupełnie pretendujące ich do podejmowania decyzji sensownych i często trudnych, wymagających ogromnej odpowiedzialności, a przeciwnie: niektóre z cech kandydatów powinny być dyskwalifikujące, a jednak wyborowi sprzyjają. Wreszcie na parlamentarne decyzje wpływa kadencyjność i troska o następne wybory, co eliminuje możliwość podjęcia decyzji w sprawach kontrowersyjnych, budzących społeczne emocje, niepopularnych – a w kryzysie mamy do czynienia z bardzo wieloma takimi. Musimy wiedzieć, że potrzebna nam dziś w wielu sprawach odbudowy zrujnowanego państwa większość konstytucyjna jest niewyobrażalnym rezultatem każdych dających się pomyśleć wyborów w świecie partii, które znamy lub które umiemy sobie wyobrazić. To się po prostu nie stanie – do tego trzeba polityki pomyślanej na nowo.

Reprezentacja społeczna losowana, jak to robiono w Atenach, w Republice Weneckiej, jak robi się to w USA wyłaniając składy ław przysięgłych w sądach, jak zrobiono to w Irlandii, kiedy trzeba było zdecydować o zmianie konstytucji, by umożliwić wciąż wówczas w tym kraju trudną i niepewną decyzję dotyczącą aborcji i wreszcie jak czasem na lokalnym poziomie i w pojedynczych przypadkach na ogólnokrajowym poziomie robi się w Polsce, dbając jednak bardzo, by werdykt takiej reprezentacji nie był w żadnym stopniu dla polityków wiążący – wydaje się dobrym rozwiązaniem licznych systemowych, strukturalnych problemów reprezentatywnego parlamentaryzmu w stanie rozkładu, z którym mamy do czynienia obecnie. Może też być odpowiedzią na głęboki kryzys zaufania do instytucji polityki w ogóle, a do parlamentu w szczególności – to ważne, bo to ten kryzys stał i wciąż stoi u źródeł populistycznej rewolty.

Dla Obywateli RP obywatelska Trzecia Izba rozstrzygająca o sprawach budzących społeczne emocje, ważnych ustrojowo i o takich, które muszą przetrwać o wiele więcej niż jedną kadencję, jest równocześnie ustrojowym celem i potencjalnie silnym narzędziem realizacji głębokiej politycznej zmiany. Jeśli nie będzie sejmowej większości konstytucyjnej, taka większość osiągnięta w Trzecie Izbie – a to jest nieporównanie łatwiej możliwe – może się stać istotnym instrumentem nacisku i siłą napędową reformy.

Na rzecz Trzeciej Izby Obywatele RP są zdecydowani pracować. To zadanie ponad nasze możliwości finansowe, organizacyjne i marketingowe. To również nie my mamy w tej sprawie największe doświadczenie. Nie uda się bez współdziałania, o które gorąco apelujemy. To krytycznie ważny projekt zwłaszcza dlatego, że jest równocześnie celem i narzędziem zmiany. Innymi słowy wysiłek włożony jego realizację – choć potrzebny jest tu wysiłek ogromny – będzie sam w sobie zmianą wartą każdego wysiłku.

Wstępny plan realizacji projektu Trzeciej Izby proponowanego partnerom, na których liczymy, stanowi załącznik do niniejszej uchwały.